

Sygnatura akt IX C 1322/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 08-04-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Piotr Łuczak

Protokolant:Maja Zajac

po rozpoznaniu w dniu 08-04-2014 r. we W.

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) S. (...) (POLSKA) Sp. z o.o. z siedziba w W., (...) S.A. w K.

- o nakazanie

I. nakazuje pozwanemu (...) S. (...) (POLSKA) Sp. z o.o. z siedzibą w W. dokonanie naprawy zegarka powoda marki O. (...) numer seryjny (...) poprzez wymianę koperty zegarka na nową;

II. oddala powództwo w stosunku do pozwanego (...) S.A. w K.;

III. zasądza od pozwanego (...) S. (...) (POLSKA) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez (...) S.A. w K..

Sygn. akt IX Cupr 1322/13

## UZASADNIENIE

Powód J. B.w pozwie przeciwko pozwanym (...) S.A.z siedzibą w K.i (...) (Polska) Sp. z o.o. z siedzibą w W.wniósł o nakazanie pozwanym solidarnie dokonania zaprawy złotego zegarka (...), numer seryjny (...), poprzez wymianę koperty na nową wolną od wad.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że w dniu 17 sierpnia 2012 r. po konsultacjach z Prezesem (...) Sp. z o.o., pozostawił w salonie (...)w Galerii (...)we W.złoty zegarek (...)o nr seryjnym (...), celem dokonania przeglądu i konserwacji. W dniu 26 listopada 2012 r. przy próbie odbioru powierzonego zegarka powód stwierdził, że uległ on uszkodzeniu poprzez wgniecenie koperty. Dlatego też, odmówił odbioru zegarka, a następnie skierował stosowne pismo z dnia 28 listopada 2012 r. oraz z dnia 14 stycznia 2013 r. wzywając do dokonania naprawy uszkodzonego elementu. W odpowiedzi na te pisma, pełnomocnik pozwanego odmówił dokonania naprawy. Powód mając nadzieje na polubowne zakończenie sporu skorzystał z mediacji Miejskiego Rzecznika Konsumentów we W.. W odpowiedzi na jego wezwanie do naprawy zegarka poprzez wymianę koperty na nową, pełnomocnik pozwanego (...) S.A.wskazał, że wykonane czynności przy zegarku podyktowane były wyłącznie dobrą wolą producenta ((...) Sp. z o.o.), a salon (...)był jedynie pośrednikiem przy przekazywaniu zegarka do producenta. W piśmie z dnia 25 kwietnia 2013 r. Miejski Rzecznik Konsumentów ponownie zwrócił się do pozwanego (...) S.A.o dokonanie naprawy zegarka, wskazując, iż protokół z dnia 17 sierpnia 2013 r. nie potwierdza wyjaśnień pozwanego. Z dokumentów bowiem, to jest: zgłoszenia nr (...), wynika, iż zegarek oddawany przez powoda nosił jedynie „ślady użytkowania”, zaś uzupełnienie do zlecenia nr (...)jednoznacznie wyszczególnia istniejące uszkodzenia stwierdzone w chwili przyjmowania zlecenia, a w dokumencie tym zaznaczono jedynie „zużyty pasek”. Pod powyższymi dokumentami podpisała się osoba przyjmująca zlecenie oraz powód. Zdaniem Miejskiego

Rzecznika Konsumentów, w momencie przyjęcia przedmiotowego zegarka koperta nie była uszkodzona, skoro w protokole nie zastała zaznaczona opcja „uszkodzona koperta”. Tym samym, do uszkodzenia koperty mogło dojść jedynie, gdy zegarek był w posiadaniu przez pozwanych.

Ponadto, powód podniósł, że podjął jeszcze jedną próbę polubownego zakończenia sporu, składając dnia 13 maja 2013 r. wniosek do Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej we W., który przeprowadził mediację z pozwanymi w przedmiotowej kwestii. Pozwani nie uznali jednak roszczeń powoda. W piśmie z dnia 15 maja 2013 r. pozwany (...) S.A. podniósł nową okoliczność w sprawie twierdząc, że powód w momencie przyjęcia zegarka do serwisu nie zgodził się na opis zegarka, dlatego też wykonano dokumentację zdjęciową i przesłano ją do centrali spółki. Z kolei (...) sp. z o.o. w odpowiedzi na mediację również podniósł jakoby powód nie zgodził się na opis stanu zegarka przy jego przyjmowaniu. Twierdzeniom tym powód zaprzeczył w piśmie z dnia 8 czerwca 2013 r. podnosząc, że w momencie przyjmowania zegarka nie była wykonywana dokumentacja zdjęciowa. Ponadto, powyższym twierdzeniom pozwanych przeczą dokumenty sporządzone przy oddawaniu zegarka i podpisane przez osobę przyjmującą zlecenie oraz powoda, w których nie zaznaczono wgniecenia koperty.

W świetle tych twierdzeń, zdaniem powoda do uszkodzenia koperty musiało dojść w czasie, gdy zegarek był w posiadaniu pozwanych.

Dodatkowo, powód podniósł, że zegarek, którego dotyczy żądanie stanowi istotną pamiątkę rodzinną, otrzymaną od matki w 1985 r. Z tego względu powód nie domaga się odszkodowania za zniszczony zegarek, ale jego naprawy.

**Pozwany (...) S.A. z siedzibą w K.** w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że w dniu 17 sierpnia 2012 roku przyjął od powoda zegarek marki O.o nr seryjnym (...)w salonie jubilerskim(...)przy Placu (...)we W.. Zegarek został przez pozwanego przyjęty jedynie w celu przekazania go do serwisu producenta - tj. (...)S.(...)(Polska) spółka z o.o., który to zobowiązał się, w związku z rozmową telefoniczną powoda z przedstawicielem tej spółki (...), w ramach dobrej woli, do bezpłatnego przeglądu oraz konserwacji zegarka. Pozwany podniósł, że zegarek nie został ani zakupiony u niego, ani też nie obowiązuje w odniesieniu do tego zegarka gwarancja producenta. Pozwany nie wykonywał w odniesieniu do przedmiotowego zegarka jakichkolwiek czynności, lecz jedynie przekazał go niezwłocznie do spółki (...) (Polska).

Ponadto, pozwany twierdził, że powód nie zgodził się w chwili przyjęcia zegarka na opis jego stanu (w tym m.in. odznaczenie na protokole uszkodzeń zegarka), dlatego pracownicy salonu (...)wykonali w tym samym dniu dokumentację zdjęciową zegarka. Na przedmiotowych zdjęciach widoczne są wyraźnie liczne uszkodzenia koperty zegarka, w tym zarysowania i wgniecenia.

W dalszej kolejności, pozwany podniósł, że w związku z dokonaniem przez (...)S.(...)(Polska) bezpłatnym przeglądem, w zegarku założona została koronka oryginalnie występująca w tym modelu, a także wymieniony został wałek nastawczy oraz uszczelka dekla. Powód jednak, bez jakichkolwiek uzasadnionych przyczyn, odmówił przyjęcia zegarka, samodzielnie otwierając zegarek w salonie (...)przy użyciu dłutka. Jako, że samodzielne otwarcie zegarka przez powoda mogło doprowadzić do jego uszkodzenia, zegarek został ponownie przekazany do serwisu celem jego sprawdzenia. Pomimo braku jakichkolwiek ku temu podstaw, powód wystosował do pozwanego (...)pismo, żądając „odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z niemożnością korzystania z zegarka”. W piśmie z dnia 23 października 2012 roku powód został poinformowany o braku podstaw do uznania roszczenia oraz o możliwości odbioru zegarka przez powoda w salonie (...).

Następnie, w piśmie z dnia 5 listopada 2012 roku, powód zwrócił się do pozwanego z żądaniem przedłożenia na piśmie gwarancji jakości w odniesieniu do zegarka, przedłożenia dokładnego opisu czynności dokonanych podczas przeglądu oraz z żądaniem naprawienia szkody w związku z usunięciem z dekla zegarka napisu „nie przyjmować do naprawy”. W odpowiedzi na to pismo, w dniu 8 listopada 2012 roku pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko, wskazując dodatkowo, iż nie istnieje jakakolwiek podstawa uzasadniająca żądanie powoda przedłożenia gwarancji, a ponadto

przeгляд wykonany został wyłącznie z dobrej woli serwisu producenta. Powód został również poinformowany o braku podstaw do uwzględnienia żądania związanego z usunięciem napisu z dekla, jako że czynność ta wykonana została przez spółkę (...) (Polska) na wyraźne życzenie powoda, wyrażone w rozmowie z przedstawicielem spółki. Powodowi wraz z pismem został przekazany opis wykonanych podczas przeglądu zegarka czynności, a dodatkowo do powoda została ponownie wystosowana prośba o odbiór zegarka z salonu (...).

Następnie, w piśmie z dnia 28 listopada 2012 roku powód zgłosił w stosunku do pozwanego kolejne roszczenia, tym razem wnosząc o naprawienie szkody związanej z powstałym rzekomo na zegarku śladem od uderzenia, które to zdaniem powoda miało powstać u pozwanego ad. 1 lub u pozwanego ad. 2. Twierdzenie powyższe, stanowiące podstawę dochodzonych przez powoda niniejszym pozwem roszczeń, pozbawione jest jakichkolwiek podstaw i nie polega na prawdzie.

Pozwany ponownie poinformował powoda, że nie zachodzą podstawy do uwzględnienia zgłoszonego przez powoda żądania i podtrzymał to stanowisko także w skierowanych do Miejskiego Rzecznika Konsumentów we W. pismach z obszernymi wyjaśnieniami z dnia 16 kwietnia 2013 roku oraz 6 maja 2013 roku.

Pozwany zaprzeczył, aby koperta należącego do powoda zegarka uległa uszkodzeniu w okresie, w którym zegarek znajdował się u pozwanych, tj. pomiędzy pozostawieniem przez powoda w dniu 17 sierpnia 2012 roku zegarka w salonie (...), a dniem 26 listopada 2012 roku.

W dalszej kolejności pozwany podniósł, że zegarek powoda, jest zegarkiem prawie 30-letnim, zakupionym w 1985 roku, noszącym liczne ślady użytkowania, co zostało stwierdzone w protokole przyjęcia zlecenia z dnia 17 sierpnia 2012 r. W związku z brakiem zgody powoda na opis uszkodzeń zegarka, w dniu przyjęcia zegarka wykonane zostały przez pracowników Salonu W.Kruk zdjęcia zegarka, obrazujące jego liczne uszkodzenia. Ponadto, w informacjach dotyczących naprawy, w dniu 22 sierpnia 2012 roku, także pracownik spółki (...) (Polska) opisując stan zegarka w momencie przyjęcia do serwisu stwierdził, że „Koperta jest porysowana”.

W świetle powyższych twierdzeń, pozwany zarzucił, że powód, wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu, nie wykazał istnienia podstaw faktycznych dochodzonego pozwem roszczenia. W szczególności, powód nie przedstawił wraz z pozwem żadnego dowodu, na podstawie którego można by stwierdzić powstanie uszkodzenia zegarka w okresie, w którym zegarek znajdował się u pozwanych.

**Pozwany (...) S. (...) (Polska) Sp. z o.o. z siedzibą w W.** w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany zaprzeczył, aby uszkodzenie zegarka powstało w jego serwisie. Podniósł, że zegarek, jaki był serwisowany pochodzi z początku lat osiemdziesiątych XX wieku i nosi on ślady długoletniego użytkowania. Ponadto, powód nie zgodził się na opis stanu zegarka podczas jego przyjmowania przez Salon (...) we W. w sierpniu 2012 r.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

J. B. jest właścicielem złotego zegarka marki O. de V. o numerze seryjnym (...).

(okoliczność bezsporna)

Zegarek ten pochodzi z 1985 r. i stanowi pamiątkę po matce powoda. Powód zakładał ten zegarek okazjonalnie.

**(dowód:** zeznania świadka I. Ł., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8.04.2014 r., 00:32:50 i późn., przesłuchanie J. B. w charakterze strony, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8.04.2014 r., 00:39:44 i późn.)

W sierpniu 2012 r. powód skontaktował się telefonicznie z prezesem zarządu (...)S.(...) (Polska) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Tematem ich rozmowy było usunięcie z wewnętrznej strony pokrywy zegarka napisu „nie przyjmować do naprawy”. Napis ten został umieszczony przez jednego z serwisantów z W.współpracujących z powyższą spółką, u

którego powód chciał wykonać przegląd zegarka. Prezes zapewnił powoda, że spółka usunie bezpłatnie ten napis i w tym celu polecił on powodowi, aby oddał zegarek celem jego przekazania do serwisu, w Salonie (...) znajdującym się w Galerii (...)we W..

**(dowód:** przesłuchanie J. B. w charakterze strony, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8.04.2014 r., 00:39:44 i późn.)

Salon (...) w Galerii (...)we W.znajduje się w strukturze (...) S.A.z siedzibą w K..

(okoliczność bezsporna)

Przedmioty zakupione w salonie (...) podlegają serwisowi gwarancyjnemu (...)S.(...)(Polska) Sp. z o.o. z siedzibą w W.na podstawie stosunku prawnego łączącego tę spółkę z (...) S.A.w K..

**(dowód:** zeznania świadka B. K., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8.04.2014 r., 00:08:56 i późn.)

W dniu 17 sierpnia 2012 r., zgodnie z rozmową z prezesem (...)S.(...)(Polska) Sp. z o.o., powód pozostawił w salonie (...) w Galerii (...)we W.złoty zegarek (...)o numerze seryjnym (...). W uzupełnieniu do zlecenia numer (...)w zakresie uszkodzeń zauważonych w chwili przyjmowania zlecenia, zaznaczono, że zegarek ma zużyty pasek. Zaznaczono również stwierdzone wytarcie powłoki koperty, co zostało przekreślone. Dokument ten został podpisany przez J. B.oraz przez B. K.– pracownika salonu, która przyjmowała zegarek celem przekazania go do serwisu (...)Polska) Sp. z o.o.

**(dowody:** zeznania świadka B. K., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8.04.2014 r., 00:08:56 i późn., przesłuchanie J. B. w charakterze strony, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8.04.2014 r. 00:39:44 i późn., ogłoszenie z dnia 17.08.2012 r., k. 4, uzupełnienie do zlecenia, k. 5)

Następnie, zegarek powoda został przekazany do serwisu (...) (Polska) Sp. z o.o. W systemie informatycznym spółki zarejestrowano datę przyjęcia zlecenia w dniu 22 sierpnia 2012 r. Ponadto, opisano stan zegarka w momencie przyjęcia go do serwisu, wskazując, że zegarek wymaga generalnego serwisu, zauważono obecność zanieczyszczeń w mechanizmie, skazy na cyferblacie, porysowanie koperty, drobne zadrapania na szkle i ślady użytkowania paska. W ramach serwisu dokonano wymiany koronki, uszczelki i wałka zegarka.

**(dowody:** wydruk z systemu informatycznego)

W dniu 18 października 2012 r. (...) Sp. z o.o.skierował do salonu (...) w Galerii (...)informację o naprawie zegarka powoda. W piśmie tym opisując stan zegarka przed naprawą wskazano, że koperta zegarka była porysowana, pasek nosił ślady użytkowania, wodoszczelność nie była gwarantowana.

**(dowód:** informacja o naprawie, k. 27)

Po dokonanych serwisie powód zgłosił się w salonie (...) w Galerii (...)we W.w celu odbioru zegarka. Zażądał wówczas, aby wewnętrzna pokrywa zegarka została otwarta, ponieważ chciał sprawdzić, czy usunięto napis zakazujący przyjmowania zegarka do naprawy. Pracownica salonu przekazała powodowi dłutko, przy pomocy którego otworzył on spodnią pokrywę zegarka. Powód odmówił odbioru zegarka. Twierdził również, że wymieniony wałek zegarka nakręca się z trudem. Następnie, zegarek ponownie został przekazany do serwisu celem sprawdzenia.

**(dowód:** zeznania świadka B. K., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8.04.2014 r., 00:08:56 i późn, przesłuchanie J. B. w charakterze strony, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8.04.2014 r., 00:39:44 i późn.)

W piśmie z dnia 5 listopada 2012 r., w odpowiedzi na pismo pełnomocnika (...) S.A., powód poinformował, że przyjęcie naprawy zegarka uzależnia od przedłożenia mu na piśmie gwarancji jakości wykonanej usługi wraz z dokładnym opisem wykonanych czynności oraz naprawienia szkody spowodowanej przez podwykonawcę usługi.

W odpowiedzi na powyższe pismo, pełnomocnik (...) S.A. podtrzymał stanowisko spółki odnośnie nie uznania roszczeń powoda zgłoszonych w związku z dokonaniem przeglądu zegarka oraz przedłożył pismo (...) S. (...) (Polska) Sp. z o.o. z dnia 16 października 2012 r. zawierające dokładny opis czynności wykonanych podczas przeglądu zegarka powoda.

Następnie, powód zwrócił się do (...) S.A. z pismem zawierającym żądanie zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z niemożnością korzystania z zegarka. Pozwany odmówił uwzględnienia roszczeń powoda.

**(dowód:** pismo powoda z 5.11.2012r., pismo pozwanego z 8.11.2012 r., pismo (...) S. (...) (Polska) sp. z o.o. z 16.10.2012 r., pismo powoda i odpowiedź pozwanego z 23.10.2012r.)

W dniu 26 listopada 2012 r. przy kolejnej próbie odbioru zegarka powód zauważył, że zegarek posiada wgniecenie na krawędzi koperty. W piśmie z dnia 28 listopada 2012 r. (ponowionym następnie w dniu 13 stycznia 2013 r.) skierowanym do pozwanego (...) S.A. powód wezwał pozwanego do naprawy uszkodzonego elementu zegarka. Pozwany odmówił uwzględnienia żądania powoda.

**(dowody:** pismo powoda z 28.11.2012r. z dowodem nadania, k. 6, pismo powoda z 14.01.2013 r. z dowodem nadania, k. 9-10, pismo pełnomocnika (...) S.A. z 15.01.2013r., k. 12)

Powód zwrócił się o przeprowadzenie mediacji w sprawie naprawy zegarka do Miejskiego Rzecznika Konsumentów we W.. W odpowiedzi na jego wezwanie do naprawy zegarka poprzez wymianę koperty na nową, pełnomocnik pozwanego (...) S.A.wskazał, że wykonane czynności przy zegarku podyktowane były wyłącznie dobrą wolą producenta ((...) Sp. z o.o.), a Salon (...) był jedynie pośrednikiem przy przekazywaniu zegarka do producenta. W piśmie z dnia 25 kwietnia 2013 r. Miejski Rzecznik Konsumentów ponownie zwrócił się do pozwanego (...) S.A.o dokonanie naprawy zegarka, wskazując, iż protokół z dnia 17 sierpnia 2013 r. nie potwierdza wyjaśnień pozwanego. Z dokumentów bowiem, to jest: zgłoszenia nr (...)wynika, iż zegarek oddawany przez powoda nosił jedynie „ślady użytkowania”, zaś uzupełnienie do zlecenia nr (...)jednoznacznie wyszczególnia istniejące uszkodzenia stwierdzone w chwili przyjmowania zlecenia, a w dokumencie tym zaznaczono jedynie „zużyty pasek”. Pod powyższymi dokumentami podpisała się osoba przyjmująca zlecenie oraz powód. Zdaniem Miejskiego Rzecznika Konsumentów, w momencie przyjęcia przedmiotowego zegarka koperta nie była uszkodzona, skoro w protokole nie zastała zaznaczona opcja „uszkodzona koperta”. Tym samym, do uszkodzenia koperty mogło dojść jedynie, gdy zegarek był w posiadaniu przez pozwanych. Pozwany (...) S.A.nie uwzględnił stanowiska Miejskiego R.Konsumentów we W..

**(dowody:** pisma Miejskiego Rzecznika Konsumentów z 13.02.2013 r., 25.04.2012 r., k. 13, 17, pisma pełnomocnika (...) S.A. z 16.04.2013 r., 6.05.2013 r., k. 14-16, k. 18)

Ponadto, w dniu 13 maja 2013 r. powód złożył wniosek do Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej we W., który przeprowadził mediację z pozwanyymi w przedmiotowej kwestii. Pozwani nie uznali roszczeń powoda. W piśmie z dnia 15 maja 2013 r. pozwany (...) S.A. na podstawie wyjaśnień pracownicy salonu przyjmującej zegarek powoda w celu przekazania go do serwisu, stwierdził dodatkowo, że powód w momencie przyjęcia zegarka do serwisu nie zgodził się na opis zegarka, dlatego też wykonano dokumentację zdjęciową i przesłano ją do centrali spółki. Z kolei (...) sp. z o.o. w odpowiedzi na mediację również podniósł jakoby powód nie zgodził się na opis stanu zegarka przy jego przyjmowaniu. Twierdzeniom tym powód zaprzeczył w piśmie z dnia 8 czerwca 2013 r. podnosząc, że w momencie przyjmowania zegarka nie była wykonywana dokumentacja zdjęciowa. Ponadto, zdaniem powoda wyrażonym w toku mediacji, stwierdzeniom pozwanych przeczą dokumenty sporządzone przy oddawaniu zegarka i podpisane przez osobę przyjmującą zlecenie oraz powoda, w których nie zaznaczono wgniecenia koperty.

**(dowody:** wniosek o wszczęcie procedury mediacji, k. 19, pismo (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej we W., k. 20, wyjaśnienia do reklamacji z 15.05.2013 r., k. 22, pismo (...) S. (...) Polska z 27.05.2013 r., k. 23)

W piśmie z 27 maja 2013 r. przedstawiciel (...) Sp. z o.o. poinformował powoda, że koszt wymiany koperty zegarka powoda spółka szacuje na kwotę około 2.153 zł brutto.

**(dowód:** pismo z 27.05.2013 r., k. 28)

Na przedniej stronie zegarka powoda, po jego lewej stronie, na krawędzi koperty zegarka od góry istnieje wgniecenie.

**(dowód:** oględziny zegarka powoda na rozprawie w dniu 8.04.2014 r., protokół elektroniczny rozprawy, 00:14:18).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości jedynie co do pozwanego (...) S. (...) (Polska) S.A. z siedzibą w W..

W sprawie bezsporne było, że powód w dniu 17 sierpnia 2012 r. po konsultacji telefonicznej z prezesem (...) Sp. z o.o.pozostawił w salonie (...) w Galerii (...), prowadzonym przez (...) S.A., złoty zegarek marki O.celem wykonania usługi serwisowej przez producenta zegarka. Po wykonanej usłudze powód stwierdził, że koperta tego zegarka jest uszkodzona, co dotyczyło wgniecenia na krawędzi koperty.

Spór, jaki stał się przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu w niniejszym postępowaniu sprowadzał się natomiast do oceny, czy do uszkodzenia tego zegarka doszło w czasie wykonywania czynności serwisowych, czy też był on uszkodzony już w momencie pozostawienia go przez powoda w salonie (...).

W tym zakresie Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, jak również zeznań świadka I. Ł. oraz – posiłkowo – na podstawie zeznań powoda przesłuchiwanego w charakterze strony.

W ocenie Sądu nie było wiarygodne zeznania świadka B. K., że powód w momencie oddawania zegarka do naprawy nie godził się na opis zegarka. Sąd stwierdził, że do potwierdzenia przyjęcia zlecenia z dnia 17 sierpnia 2012 r. został dołączony opis zegarka, w którym wskazano jedynie na zużycie paska i wytarcie powłoki koperty. Ten drugi wpis został jednak przekreślony. Niemniej jednak, gdyby prawdziwe było to, że to na skutek sprzeciwu powoda odstąpiono od dalszego opisu zegarka, to znalazłoby to odzwierciedlenie w treści uzupełnienia do zlecenia. Tymczasem, dokument ten został podpisany przez powoda i pracownika salonu (...) we W., co przeczy w ocenie Sądu zeznaniom świadka.

Ponadto, Sąd miał na uwadze to, że opis zegarka był również dokonywany już po jego przekazaniu do serwisu (...). W opisie tym wskazano, że koperta zegarka jest porysowana, pasek nosi ślady użytkowania, a jego wodoszczelność nie jest gwarantowana. Opis ten w zasadniczej części pokrywa się zatem z opisem dokonywanym przy przyjęciu zegarka do naprawy.

Sąd miał na uwadze to, że serwisant stwierdził porysowanie koperty zegarka, jednak taki wpis w ocenie Sądu nie świadczy o tym, że na krawędzi koperty już wówczas było wgniecenie, które powód spostrzegł przy odbiorze zegarka, co zostało potwierdzone w toku oględzin dokonanych przez Sąd na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2014 r.

W ocenie Sądu, nie miała dużej wartości dowodowej dołączona przez pozwanego (...) S.A.dokumentacja zdjęciowa, która według twierdzeń pozwanego i zeznań świadka B. K.miała zostać sporządzona po przyjęciu zegarka do serwisu. Po pierwsze, fakt wykonania tych zdjęć został wyraźnie zaprzeczony przez powoda. W żadnej dokumentacji, czy wydrukach z systemu pozwanego dołączonych do akt sprawy, taka okoliczność nie znajduje zaś potwierdzenia. Po drugie, Sąd pozbawiony jest możliwości weryfikacji daty sporządzenia zdjęć, na które powołują się pozwani. Świadek B. K.zeznała co prawda, że w dniu wykonania tych zdjęć zostały one wysłane mailem do centrali spółki (...) S.A.Do akt sprawy nie zostały jednak złożone wydruki tych wiadomości potwierdzające ten fakt. Wątpliwości Sądu co do wartości dowodowej dokumentacji zdjęciowej budziła również jej jakość. Pomimo tego, że zdjęcia są kolorowe i zostały wydrukowane w formacie A-4, nie obrazują one wyraźnie stanu zegarka w miejscu, w którym według twierdzeń powoda krawędź koperty została wgnieciona. Nie było zatem możliwe dokonanie na ich podstawie ustaleń, jaki był faktyczny stan zegarka w momencie pozostawienia go przez powoda w salonie (...) we W..

W świetle powyższego, w ocenie Sądu wiarygodne były zeznania świadka I.Ł. i powoda przesłuchiwanego w charakterze strony, z których wynikało, że powód pozostawił do serwisu zegarek, na którym nie było spornego wgniecenia. Sąd miał na uwadze to, że w momencie składania zeznań świadek I. Ł. nie była w stanie spontanicznie wskazać tego wgniecenia, a uczyniła to dopiero na skutek sugestii powoda. Niemniej jednak nie czyni to jej zeznań w tym zakresie niewiarygodnymi, ze względu na okoliczności składania zeznań oraz to, że wgniecenie znajduje się na krawędzi koperty i patrząc od góry może zostać nie zauważone. Inny miernik staranności należy odnieść natomiast do pracowników salonu (...) przyjmujących zegarek do naprawy, a zwłaszcza wykwalifikowanych pracowników serwisu (...), którzy dokonując opisu stanu zegarka powinni byli to wgniecenie zauważyć.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda przesłuchiwanego w charakterze strony, jedynie w tym zakresie, w jakim twierdził on, że już w momencie pierwszej próby odbioru zegarka zauważył on wgniecenie na jego kopercie. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że usługa serwisowa została wykonana we wrześniu 2012 r. W październiku natomiast zegarek został odesłany do salonu (...). Pierwsze pisma powoda dotyczące nieprawidłowości wykonania zegarka powód złożył na przełomie października i listopada 2012 r. Tymczasem w pozwie twierdził, że uszkodzenie zegarka zauważył dopiero w dniu 26 listopada 2012 r. przy próbie odbioru zegarka. W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie nie jest w ocenie Sądu prawdopodobne, że była to pierwsza próba odbioru zegarka.

Przebieg korespondencji stron w sprawie kwestionowania przez powoda prawidłowości wykonania usługi, w tym także mediację prowadzoną przez Miejskiego Rzecznika Konsumentów we W. oraz Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej we W., Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, których prawdziwości żadna ze stron nie zaprzeczyła.

Mając na uwadze wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, Sąd stwierdził, że pomiędzy powodem, a pozwanym (...) Sp. z o.o. została zawarta umowa o wykonanie usługi serwisowej złotego zegarka powoda. Umowa ta miała charakter umowy rezultatu. Nie może ona być jednak uznana za umowę o dzieło. Strony uzgodniły bowiem, że usługa będzie miała charakter grzesnościowy, a powód nie był zobowiązany do zapłaty pozwanemu wynagrodzenia za jej wykonanie. Jakkolwiek umowa o dzieło należy do grupy umów o świadczenie usługi jednak w ujęciu art. 627 k.c., jest umową, przez którą przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, zaś zamawiający zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia. Wynagrodzenie stanowi zatem element przedmiotowo istotny umowy o dzieło – jest to więc umowa zawsze odpłatna. Brak cechy odpłatności w umowie zawartej między powodem a pozwanym (...) Sp. z o.o. uniemożliwia zatem zakwalifikowanie tej umowy jako umowy o dzieło. Niemniej jednak, umowa taka została zawarta, a sam fakt jej nieodpłatności nie przeczy możliwości uznania jej za umowę nienazwaną, do której odpowiednie zastosowanie mogą mieć zwłaszcza przepisy ogólne dotyczące zobowiązań. Ponadto, bez względu na fakt zawarcia umowy, nie było sporne w sprawie to, że pozwany (...) Sp. z o.o. zobowiązał się do wykonania na rzecz powoda usługi serwisowej.

W szczególności, zgodnie z art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub niewykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Sąd zważył, że treść przepisów art. 471 i nast. k.c. wskazuje, że odpowiedzialność kontraktowa nie ogranicza się do szczególnych, wskazanych w ustawie, postaci niewykonania lub nienależytego wykonania lecz odnosić się może do każdego, nawet najlżejszego, przypadku stanowiącego naruszenie zobowiązania, niezależnie od tego, na czym to naruszenie polega (zob. K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Kodeks cywilny. Komentarz, s. 880). Okoliczności, za które dłużnik może ponosić odpowiedzialność w danym stosunku prawnym, mogą obejmować także zdarzenia przypadkowe.

W kontekście powyższego, Sąd stwierdził, że pozwany (...) Sp. z o.o. wykonał swoje zobowiązanie w sposób nienależyty, skoro po wykonaniu usługi serwisowej koperta zegarka była wgnieciona.

Jak zostało powiedziane wyżej z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że do uszkodzenia zegara doszło w czasie, gdy był on oddany do wykonania usługi serwisowej. Pozwani nie wykazali, aby zegarek był uszkodzony już w momencie jego przyjmowania do naprawy, bądź też do jego uszkodzenia doszło na skutek okoliczności za które (...) Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności. W szczególności, pozwany (...) Sp. z o.o. nie wykazał, że do uszkodzenia koperty doszło w wyniku samodzielnego otwarcia spodniej pokrywy zegarka przez powoda. Brak jest bowiem jakiegokolwiek dokumentacji, z której wynikałoby, jaki był stan zegarka ponownie odesłanego do serwisu już po tym, jak powód w obecności pracownika salonu (...) dokonał otwarcia dekielka zegarka. Jest to o tyle istotne, że według twierdzeń pozwanych, po otwarciu zegarka przez powoda zegarek został ponownie przekazany do serwisu celem jego sprawdzenia. Z materiału dowodowego zaoficerowanego przez pozwanych nie wynika natomiast, aby w wyniku dokonania tego sprawdzenia stwierdzone zostało wgniecenie koperty. Poza tym, słusznie podnosi pełnomocnik powoda, że ze względu na to, że czynności z tym związane były dokonywane od spodu zegarka i po drugiej stronie od stwierdzonego wgniecenia, nie jest prawdopodobne, aby mogło to stanowić przyczynę wgniecenia koperty.

Sąd miał na uwadze, że art. 471 k.c. wprowadza wrzuszalne domniemanie, w myśl którego do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania doszło na skutek okoliczności, za które dłużnik odpowiada. Oznacza to, że ustawa każe domniemywać, że przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, z którego wynika szkoda, jest zachowanie się dłużnika lub inna okoliczność, za którą ponosi on w danej sytuacji odpowiedzialność (np. działanie osoby trzeciej, przez którą wykonuje on swoje zobowiązanie, co w tym przypadku mogłoby odnosić się do pozwanego (...) S.A.). Przepis ten zmienia zatem rozkład ciężaru dowodu w stosunku do reguł ogólnych, gdyż to na dłużniku – w tym przypadku pozwanym (...) Sp. z o.o. – chcącym się zwolnić z odpowiedzialności spoczywa ciężar dowodu co do tego, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynikało z okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (zob. wyr. SA w Łodzi z 14.9.2012 r., I ACa 572/12, niepubl.). Takiej zaś okoliczności pozwany (...) Sp. z o.o. nie wykazał.

Natomiast, odnośnie pozwanego (...) S.A. Sąd stwierdził, że spółki tej nie łączył żaden stosunek prawny z powodem, ani też spółka ta nie zobowiązała się w stosunku do niego do żadnego świadczenia. Spółka ta – co wynika z zeznań świadka B. K. – pośredniczy jedynie w przekazywaniu produktów do serwisu producenta tj. (...) Sp. z o.o. Skoro zaś zegarek powoda nie został zakupiony w salonie (...) we W., a jedynie grzecznościowo producent zobowiązał się do wykonania usługi serwisowej, brak jest zatem do przyjęcia podstaw odpowiedzialności pozwanego (...) S.A.

Sąd zważył, że uregulowanie art. 471 k.c. odnosi się do uprawnienia wierzyciela do żądania naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Naprawienie szkody może nastąpić bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej - odszkodowania ( art. 363 k.c.). Zgodnie z art. 363 § 1 k.c., uprawnienie do dokonania wyboru sposobu naprawienia szkody przysługuje poszkodowanemu, a zatem powód mógł domagać się wykonania obowiązku naprawienia szkody przez wymianę uszkodzonej koperty na nową.

Ze względu na powyższe, w punkcie I sentencji wyroku Sąd nakazał pozwanemu (...) S. (...) (Polska) Sp. z o.o. z siedzibą w W. dokonanie naprawy zegarka powoda poprzez wymianę koperty na nową.

Natomiast, w punkcie II sentencji wyroku, w stosunku do pozwanego (...) S.A. z siedzibą w K. Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

W punkcie III sentencji wyroku, Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego (...) S. (...) (Polska) Sp. z o.o. na rzecz powoda, który w tym zakresie jest stroną wygrywającą proces, poniesione przez niego koszty celowego dochodzenia praw. Na koszty te w rozpoznawanym postępowaniu złożyła się uiszczona opłata sądowa od pozwu oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego oraz wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 3 z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu



(tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 461).

W punkcie IV sentencji wyroku, na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego (...) S.A. z siedzibą w K.. Zgodnie z tym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążyć kosztami strony przegrywającej. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.) - tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd zważył, że hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, niepubl.). Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, niepubl., z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, niepubl.).

Mając na względzie podane wyżej kryteria oceny podstaw do orzekania o kosztach procesu na zasadzie słuszności, Sąd stwierdził, że powód mógł mieć uzasadnione obiektywnymi okolicznościami subiektywne przekonanie o potrzebie skierowania roszczenia także przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w K.. Powodowi nie są bowiem znane zależności między tym pozwanym, a spółką (...) (Polska) Sp. z o.o. (...) zaś to prezes drugiego pozwanego polecił powodowi pozostawienie zegarka celem przekazania go do serwisu właśnie w Salonie (...) w Galerii (...) we W., a wedle twierdzeń powoda do uszkodzenia zegarka doszło już po jego oddaniu do serwisu, to wystąpienie z pozwem przeciwko obu tym spółkom, w przypadku oddalenia powództwa w stosunku do pozwanego (...) S.A., obarczanie powoda, w zakresie obowiązku zwrotu poniesionych przez tego pozwanego kosztów postępowania, odpowiedzialnością za wynik procesu, ze względów słuszności, zdaniem Sądu nie było uzasadnione. Poza tym, Sąd miał na uwadze również to, że zegarek oddany do serwisu miał dla powoda wartość sentymentalną – stanowił pamiątkę po matce powoda. Nie można było zatem nie uwzględnić tego, że roszczenie powoda motywowane było również względami w pewnym sensie mającymi charakter emocjonalny. Dbając o tę pamiątkę powód przedsięwziął wszelkie kroki w celu ochrony tego składnika jego majątku.

Ze względu na powyższe, na podstawie podanych wyżej przepisów prawnych, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.